

PŁATNOŚĆ KARTĄ RYZYKOWNA? NIE WSZYSTKIE BANKI WDROŻYŁY NOWE PROCEDURY

Silne uwierzytelnienie klienta nie zostało wdrożone we wszystkich bankach donosi Komisja Nadzoru Finansowego. Nowe procedury bezpieczeństwa przy zbliżeniowych płatnościach kartą, powinny zostać wdrożone do 14 września. Część instytucji poprosiła o wydłużenie terminu - donosi PAP.

14 września tego roku weszły w życie przepisy dotyczące tzw. silnego uwierzytelnienia klienta, które mają zwiększyć bezpieczeństwo korzystania z usług płatniczych oferowanych elektronicznie i tym samym ograniczyć możliwości wystąpienia oszustw związanych z tymi usługami. Wprowadziły one limit w płatnościach zbliżeniowych kartą bez podawania PIN: powinniśmy zostać poproszeni o wprowadzenie PIN albo po pięciu transakcjach, albo gdy ich łączna wartość przekroczy określoną przez wydawcę karty sumę. Licznik zeruje się też po każdej transakcji z użyciem PIN, np. gdy płacimy kartą dużą kwotę.

Jednak nie wszystkie instytucje zdążyły z wprowadzeniem nowych rozwiązań. "UKNF otrzymał od zainteresowanych podmiotów nadzorowanych informacje o zamiarze skorzystania z wydłużonego okresu" - poinformowała Komisja Nadzoru Finansowego w odpowiedzi na pytania PAP o wdrażanie zasad silnego uwierzytelniania. Jak dodano, wydawcy kart płatniczych ze względu na chęć skorzystania z wydłużonego okresu na wdrożenie silnego uwierzytelniania nie stosują wymogu potwierdzenia PIN-em transakcji zbliżeniowej po przekroczeniu limitu kwotowego dla sumy transakcji bez podawania PIN oraz limitu pięciu następujących po sobie transakcji bez PIN.

Możliwość wydłużenia terminu na wdrożenie silnego uwierzytelniania daje instytucjom finansowym rozwiązanie zaproponowane przez Europejski Urząd Nadzoru Bankowego. Przewiduje ono, że wobec dostawców usług płatniczych, którzy przed 14 września 2019 r. zgłosiły KNF potrzebę zastosowania omawianego rozwiązania, przedstawiły uzgodniony z Komisją realny "plan migracji" i go realizują, nie będą stosowane inne środki nadzorcze związane z niestosowaniem nowych obowiązków.

Jak wyjaśniał PAP Wojciech Pantkowski ze Związku Banków Polskich (ZBP), sytuacja jest różna w zależności od banku i rodzaju karty. "Jeszcze nie wszystkie terminale zostały dostosowane do nowych przepisów, dlatego niektórzy wydawcy kart jeszcze nie wymagają dodatkowego silnego uwierzytelniania przy przekroczeniu 5 płatności zbliżeniowych poniżej 50 złotych. Chodzi o to, żeby klientowi płacącemu w sklepie zbliżeniowo nie odrzucono transakcji" - powiedział Pantkowski.

Zapewnił przy tym, że każdego dnia rośnie liczba gotowych terminali i płynnie wzrasta również liczba banków, które stosują nowe zasady. "Zakładamy, że do końca roku wszystkie banki powinny stosować nowe zasady" - powiedział ekspert ZBP.